

POSTANOWIENIE

Dnia 1 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie **M. M.**

skazanego z art. 211 k.k.,

po rozpoznaniu 1 grudnia 2025 r., na posiedzeniu bez udziału stron,

kasacji obrońców skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z 19 lutego 2025 r., sygn. akt II Ka 215/24,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Łomży VII Zamiejscowego

Wydziału Karnego w Kolnie

z 19 czerwca 2024 r., sygn. akt VII K 40/24,

p o s t a n o w i ł:

I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

II. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łomży VII Zamiejscowego Wydziału Karnego w Kolnie z 19 czerwca 2024 r., sygn. akt VII K 40/24, M.M. został skazany za czyn z art. 211 k.k., a uniewinniony od popełnienia czynu z art. 207 § 1a k.k.

Sąd Okręgowy w Łomży, po rozpoznaniu apelacji oskarżyciela publicznego, obrońców oskarżonego, reprezentanta prawnego oskarżyciela posiłkowego, pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, wyrokiem z 19 lutego 2025 r., sygn. akt II Ka 215/24, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku wnieśli obrońcy skazanego, zaskarżając go „w części dotyczącej utrzymania w mocy skazania oskarżonego”. Zarzucili oni „rażącą obrazę przepisów postępowania tj. art. 29 § 1 k.p.k. poprzez udział w składzie orzekającym Sądu Okręgowego w Łomży Sędziego, który został powołany do pełnienia urzędu na podstawie uchwał Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3), co skutkuje uznaniem, że w składzie tego Sądu zasiadał Sędzia nieuprawniony do orzekania a zatem były to skład Sądu nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.”

i wnieśli „o uchylenie w wyroku Sądu II instancji w części dotyczącej utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji, co do uznania oskarżonego winnym popełnienia czynu zabronionego z art. 211 k.k.”

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Nie potwierdziło się wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej ograniczonej do twierdzenia, że Sąd Okręgowy przeprowadzający kontrolę instancyjną był nienależycie obsadzony (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.), albowiem w jego składzie orzekała sędzia powołana do pełnienia urzędu sędziego Sądu Okręgowego w Łomży przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. Jakkolwiek w świetle uchwały połączonych 3 Izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. (BSA I - 4110 - 1/20) należy tu mówić o wadliwym powołaniu na stanowisko sędziego, to jednak *in concreto* skarżący na poparcie tej tezy obwarowanej w uchwale szeregiem wymagań, nie przedstawili żadnej argumentacji; ograniczyli się jedynie

do krytyki poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w przywołanej uchwale trzech połączonych izb i szeroko swoją niezgodę na to stanowisko uzasadnili.

Niezależnie od oceny zasadności argumentacji wyrażającej krytykę stanowiska zawartego w uchwale, Sąd Najwyższy orzekający w przedmiocie kasacji jest tym stanowiskiem związany, co powoduje, że dla skuteczności podnoszonego zarzutu konieczne było wykazanie, że nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., nie zachodzi wyłącznie dlatego, że w składzie sądu bierze udział sędzia rekomendowany do tego urzędu przez Krajową Radę Sądownictwa ukształtowaną ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r., ale jakie konkretnie okoliczności miałyby mieć wpływ na podanie w wątpliwość niezawisłości i bezstronności instytucjonalnej sądu, który orzekał w danej sprawie. Temu wymogowi nie sprościli autorzy rozpatrywanej kasacji. Uchybienie wskazane przez obrońców zawiera wyłącznie krytykę procedury nominacyjnej przeprowadzonej przez Krajową Radę Sądownictwa w jej kształcie z 8 grudnia 2017 r. bez podania merytorycznych argumentów mogących wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego wskazanego w kasacji przy rozpoznawaniu apelacji. Mimo że procedura nominacyjna była ewidentnie wadliwa, ograniczenie się do tej tylko okoliczności spowodowało, że zarzut kasacji jest oczywiście bezzasadny.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[WB]

[r.g.]